

WACŁAW ROSZCZAK (1891-1920)



Urodził się 11 września 1891 roku w Pogorzeli jako syn rolnika Stanisława i Franciszki z Kociałkowskich. Wiadomo, że był organistą w kościele parafialnym w Pogorzeli. Służbę wojskową i frontową odbył w armii niemieckiej, awansując do stopnia sierżanta. 31 grudnia 1918 roku został wybrany przez obywateli Pogorzeli na przewodniczącego Rady Żołnierskiej. W ostatnich dniach grudnia 1918 roku, wspólnie ze swoim kuzynem Antonim Roszczakiem, objeżdżał okoliczne wioski, by zebrać jak największą liczbę ochotników.

W styczniu 1919 roku oficjalnie zorganizował oddział powstańczy w Pogorzeli i został jego dowódcą. Na jego wezwanie stawili się 90 osób. Prowadził przez cały styczeń szkolenie wojskowe. 1 lutego 1919 roku oddział pogorzelski został skierowany do Koźmina i po uzupełnieniu stanu osobowego przekształcono go w 2. kompanię koźmińską 1. batalionu koźmińskiego (2 lutego 1919 roku). Został sierżantem sztabowym kompanii, 4 lutego kompania złożyła przysięgę i wyruszyła na front przez Kromolice, Kobylin, Dłoń do Miejskiej Górki. Uczestniczył w walkach o Rawicz w rejonie wsi Dąbrówka, Żołędnica i Kawcze. Po śmierci dowódcy kompanii Wojciecha Kucharczyka 9 kwietnia 1919 roku objął jej dowództwo. 23 maja 1919 roku został awansowany do stopnia podporucznika. Następnie stacjonował ze swoją kompanią na odcinku jutrosińskim, gdzie powstańcy pełnili funkcję straży granicznej, aż do 9 grudnia.

Po zakończeniu tej służby wszedł w skład III. batalionu 69. pułku piechoty, który wyruszył na front wschodni wojny polsko-bolszewickiej. Początkowo, na przełomie stycznia i lutego 1920 roku, stacjonował w Borysowie nad Berezyną. Wskutek silnego naporu bolszewików jednostka musiała się cofać ku Warszawie. Toczyli heroiczne walki. 8 sierpnia 1920 roku pod Kosowem został ciężko ranny. Przetransportowano go do szpitala w Warszawie.

Zmarł 11 sierpnia 1920 roku w szpitalu w Warszawie i został pochowany na Powązkach w kwaterze A11-6-16.

Ku jego czci w kościele pogorzelskim odbyło się 22 sierpnia 1920 roku nabożeństwo żałobne, w którym uczestniczyli nauczyciele i uczniowie szkoły powszechnej. Rodziny nie założył.